

N^o 84

D. 9. Kwietnia.

NIEDZIELA.

ROK 1826.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pogrzeb zwłok Kazimierza Sprawiedliwego 194.

NOWOŚCI W ARSZAWSKIE.

Mary Królewskie w czasie chrztu żalobnego w d. 7 b. m. niesione były przez następujące osoby; z Grona Senatu, J.O. Xcia Woiewodę Maxymiljana Jabłonowskiego i JW. Kasztelana Bronikowskiego, z Grona Wojskowych, JJWW. Jenerałów Dywizji Jzydora Krasińskiego i St. Hr. Potockiego, z Grona Izby Poselskiej JJWW. Tokarskiego Po. i. Pow. Pyzdrowskiego i Szepietowskiego Pośła Powiatu Tykocińskiego, z Grona Rady stanu JJW. Radców Stanu Wyczechowskiego i Zielińskiego. — Przy Marach Królewskich towarzyszył orszakowi żalobnemu J. C. M. CESARZEWICZ WIELKI KSIĄŻE KONSTANTY, i znajdował się w Kościele na całym obrzędzie. — Mundur ś. p. Najjaśniejsz: Cesarza i Króla ALEXANDRA, darowany Wojsku Polskiemu, niesiony był przez JW. Jenerała Dywizji: Rożnieckiego, a mundur darowany Senatowi, przez JW. Hrabi Małachowskiego Senatora Kasztelana i b. Jenerała W. P. — Wczoraj w kościele Metropolitnym, odbyło się wielkie żalobne nabeżerstwo w obec Jenerałów i Oficerów wszelkich stopni obecnych w stolicy. Wielką Mszą Ś. celebrował JW. JX. Burzyński Biskup Sandomierski; w czasie której przeszło 300 artystów i amatorów muzycznych wykonało sławną Rekwjem Mozarta pod dykcją Kapelmistrza Dworu Królewskiego Karola Kurpińskiego. Po Mszy Ś., JW. JX. Węgierski Dziekan Metropolitny odczytał

Modlitwę za Duszę spoczywającego w BOGU Monarchy.

(Doniesienie). — Bilety na jutrzejszy dzień (10 Kwietnia) do Kościoła Archi Katedralnego, są koloru zielonego z daty 4 i 5 Kwietnia. — Bilety różowe z daty 6 Kwietnia na Wtorek czyli 11 Kwietnia. Oprócz tego wszyscy Mężczyźni i Damy wpuszczani będą w tych 2ch dniach do Kościoła Archi Katedralnego, bez biletów, do miejsc stojących. —

w Ciągnięciu 3ciej Klasy 29tej Loterii Klas w dniu wczorajszym, znaczniejsze wygrane padły na następujące Nra: Nr 12,062 zło: 10,000. Los był wzięty w Kancelarzu Bersona. Nr 22,457 zł: 5,000, u Petyskusa. Nr 21,509 zł: 2,500, u Apta. Nr 1,964 zł: 2 000, u Murezkiewicza w Końskich. Nr 8,111 zł: 1,200, u Klusberga w Białej. Nr 15,630 zł: 1,200, u N. Kona w Płocku. — Po zł: 1,000. Nr 16,995, u S. Kona. Nr 17,584, u Ginsa w Kaliszu. Nr 19,726, u Lursa. Nr 22,014 u Łachowskiego w Pułtusk. —

z Dzieł pozostałych w rękopiśmie po sławnej Pani Kampan, znanej niezonej publiczności z dzieł Pamiętników i dzieł o Edukacji, ogłoszone zostały niedawno jej rady dla młodych Panien, pod tytułem *Conseils aux jeunes filles*. Książka przez Akademię Francuską uwieczniona, zawiera rozmowy i powieści moralne, zbawienne rady ku kształceniu serca i umysłu młodych na świat towarzyski wchodzących Panien. Sprzedaje się u N. Gliks-

berga po zło: 7.

Deszcze obficie padające przez dni kilka, pomnożyć mogą Rzekę wezbrania, które już w górze nastąpiły. — Dziś Wody na *Wiśle* pod *Warszawą* przybyło cali 26.

W ostatniem ciągnięciu *Loterii Liczbowej* wygraną w Kantorze *Maurycya i Jakubowskiego* w domu Towarzystwa Przyj. nauk, na iedno Terno 4. 7, 24, i kilka Amb z *Extraktami*, summe 13,246 złotych.

z Prasnsza. — w Dniu 29 Marca r.b. odbyły się w tem mieście pod przewodnictwem Marszałka JW. Franciszka *Bromirskiego*, obrady polityczne Sejmiku Powiatu Prasńskiego, na których na Członków Rady Woiewódzkiej obrani zostali Marszałek wyż wspomniony i Wzny *Alexander Kamiński.* — *z Opatowca.* — w Dniu 29 Marca r.b. odbyło się w tem mieście pod przewodnictwem Marszałka JW. JX. *Kamińskiego* Kanonika Katedralnego, Proboszcza w *Szewny*, Zgromadzenie gminne okręgu *Opatowskiego*, na którym W. JX. *Hyacynt Huraziński* Kanonik Kolegiaty *Opatowskiej*, obrany został Członkiem Rady Woiewód: — *z Kiałwari.* — w D. 29 Marca r.b. odbyły się w tem mieście pod przewodnictwem Marszałka JW. *Jagmina*, obrady polityczne Sejmiku Szlacheckiego Ptu *Kiałwarijskiego*, na których obrani zostali Członkami Rady Woiew: WW. *Piotr Mroczek* i *Józef Wiśniewski.*

z Petersburga.

Od dnia 6 do 13 z.m: v:s: dozwolono było Ludowi oddawać ostatnią posługę zwłokom w BOGU spoczywającego MONARCHY. Żadne pióro niezdola dokładnie opisać tego żalu, tej boleści, w jakich pogrążeni byli oddający tę usługę. Nastąpił dzień powszechnego smutku, pochowania zwłok Błogosławionego ALEXANDRA. Obrzęd podług przepisów do-

pełnionym został dnia 13. Opis tego obrzędu zakończony jest w następujących wyrazach: „w Kościele *Razańskim* uwielbienie publiczne dotyczyło się Wielkiego Monarchy, Pana 20 ludów połączonych dla ich szczęścia pod iedno berło, a boleść wszystkich iakkolwiek głęboka, miarkowana była w uniesieniach przez uszanowanie, iakie nakazuje Maiestat Monarchiczny wtedy nawet, kiedy jest miłzacy. w Kościele SS. *Piotra i Pawła* widziano raczej obraz zjednoczonej familji, płaczącej dowolnie swego uwielbianego naczelnika. Wystawmy sobie, iezeli można, MATKĘ, której już nieraz niebo doświadczało przez okropne nieszczęścia, leżącą bez życia u stóp trumny swojego Syna, Syna będącego chwałą i miłością rodu ludzkiego, który za jej czułość odpłacał się najstalszą i najpowinniejszą tklivością, i który w tedy dopiero zadał boleść jej sercu Macierzyńskiemu, gdy iego własne bić przestało. Wystawmy sobie z drugiej strony Cesarzową ALEXANDRĘ, drżącą i prawie od zmysłów odchodzącą; młodego Wielkiego Xięcia nadzię Wnuków naszych, który przez czułość nad wiek iego będącą, zdawał się czuć stratę niezmierną tego, którego ma z czasem naśladować; Xięcia *Wilhelma* we łzach, Xięcia *Oranji*, najtkliwszego przyjaciela podającego się rozpaczy, Wielkiego Xięcia MICHAŁA samego niepokieszonego, a ożywiającego odwagę swojej dostojnej Familji; CESARZA nakoniec, w niepodobnym do wyrażenia smutku, zmuszonego przyzwąć na pomoc całą siłę swego męzkiego charakteru i użyć pewnej powagi dla uproszenia Matki swej i Małżonki, aby się oddaliły z Kościoła, w chwili, gdy trumna miała być zdjęta z katafalku i spuszczonea do grobu!!! Ze wszystkich obecnych osób, tak krajowców iako i cudzoziemców, nie było nikogo, którego by nie roz-

dzierał ten widok. Kilku starych grenadierów, których wprowadzono do Kościoła, dla pomagania do zdjęcia trumny, zapomnieli wypływającej z karności postawy i widziano lży rżęsiście sązące się z tych oczu nieustraszonych, które stawały wobec śmierci w tyłu przypadkach. Wreszcie czyliż pominiemy wiernego stangreta *Jlina*, który niepozwoił nikomu wieść wozu żałobnego z *Taganrogu*, i którego do ostatniej chwili nie nie zdołało oderwać od szczątków śmiertelnych swojego *Pana*. Nadeszła chwila wiecznego rozstania. Jenerałowie-Adjutanci i Adjutanci zmarłego Cesarza dopełnili ostatniej powinności. Naówczas z drżeniem serca usłyszeli mieszkańcy trzykrotną salwę artyllerii i wystrzały z ręcznej broni przez całe wojsko. Ziemia przygięła w łono swoje Tego, którego za chlubę poczytała sobie nosić, jako najszlachetniejszego z swych dzieci.

N. CESARZ udarować raczył orderem S. *Jędrzeia*, *Księcia Galiczyzna*, Gubernatora Jenerałnego Wojskowego Moskiewskiego, przyczem odebrał tenże *Xiażę* od Monarchy nader zaszczytny reskrypt. — *Xiężniczka Stefania Radziwiłłówna* mianowaną została *Frejliną NN. Cesarzowych Jehmość*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z *Francji*.

Baron *Retur* Gubernator *Gwadalupy*, miał d, 27 z.m. posłuchanie u Króla francuzkiego. — *Xiażę Talejrand*, *Xiężna Dino* jego siostrzenica, i *Hrabina Tyszkiewiczowa* znajdowali się d, 21 z.m. w *Lugdunie*, z kąd udali się do *Paryża*. — P. *Terno* najstarszy Prezes Komitetu paryżkiego utworzonego na wsparcie *Greków*, spostrzegł w czasie swojej podróży przez *Niderlandy*, w pracowni malarza *Odwore*, tylko cò skończony obraz *Temistoklesa*. Artysta ofiarował *Pannu Terno* ten obraz żeby go wystawił w *Paryżu* na korzyść *Greków*. P.

Terno z wdzięcznością przyjął tę ofiarę, zachęcając innych znakomitych artystów w kraju i zagranicą, żeby także do tego dobroczynnego przyłożyli się celem, przez zasłanie obrazów swojej roboty. — Odebrane listy z *Włoch* donoszą iż w miesiącu *Styczniu* b. r. znaleziono w pobliskości kościoła w *Sardynji*, pod ziemią, mrowaną grabarnią, w której znajdowała się, dawnej wybornej posłoty, *Urna* starożytna z popiołem ciała ludzkiego; także wiele ozdób srebrnych, chełmów, mieczy, oraz i pierścieni srebrnych; z których jeden miał napis: *Caesar Imp*:

Żałowanym iest powszechnie *Xie Montmorensy* niedawno miągowany Guwernerem młodego *Xcia Bordo*. Gdy ten znaczny i światły mąż odzyskawszy zdrowie poszedł do Kościoła dla podziękowania *BOGU*, za wyzdrowienie, ukłakił modlił się przez chwil kilka; gdy chciał powstać, upadł inatychmiast żyć przestał! — Kościoły *Paryżkie* w czasie nabożeństwa *Jubileuszowego* były napełnione *Ludem* wszelkiego stanu, d. 24 z.m. widziano iakąś *Damę* idącą boso dla odwiedzenia Kościołów, i mającą w ręku *Rożaniec*. — *Morowe* powietrze w *Maroko* (w *Afryce*), rozpóściera się coraz bardziej. *Europejzcykowie* mieszkający w miastach tego kraju, pozamykali się, dla zertwania wszelkiego związku z innemi mieszkańcami. Ze wsi nikt niedostarcza żywności, a lud dla opadzenia głodu, żywi się trupami ludzkimi lub błotem.

z *Niemiec*.

Donoszą z *Wiednia* że N. Cesarz *Austrjacji* d, 24 z.m. pierwszy raz opuścił łóżko, i przez pół 3ci godziny siedział lub się przecha-dzał. — D. 28 z.m. znajdowało się wojsko *Austrjackie* składające garnizon twierdzy *Moguncji*, na solennem nabożeństwie, które się odbyło z powodu wyzdrowienia Cesarza; Jene-

rałowie Pruscy i inni Officerowie, niemniej władze miejscowe znajdowały się na nabożeństwie. — Wspólnik upadłego domu handlowego *Rychtera* w *Lipsku*, nazwiskiem *Kemfe* został d. 19 z. m. uwięziony. Wystawił on *Wexle* na 26,000 talarów, które gdy na terminie oznaczonym miały być wypłacone, okazało się iż swemu wspólnikowi nie o tym donosił, i całą sumę obrocivszy na własną korzyść, przegrał; doniesiono że umknął, został jednak niebawnie ścigany, i w mieście *Cera* niety.

Od Granic *Tureckich*.

Donoszą z *Korsu* d. 7 z. m. że *Ibrahim Basza* przypuścił szturm ogólny do twierdzy *Missolongji* d. 2 z. m. od strony lądu i od morza, i z stratą kilku tysięcy ludzi, został odparty przez *Greków*. Nim *Ibrahim* przedsięwziął szturm do tej twierdzy, wezwał tamczasy garnizon żeby się poddał z warunkiem wolnego wyjścia z twierdzy *Missolongji*. Wszyscy mieszkańcy przyjęli d. 28 Lutego Komunię. Stał od swoich *Xięży*, poczem uniesienie ich doszło do najwyższego stopnia. w Czasie szturmie nieznajdował się *kapudan Basza* przy swojej flocie, bo już na usilne żądanie swego przeciwnika *Ibrahima*, oddał dowództwo, i lądem przez *Janinę* udał się do *Stambułu*. — Utrzymują iż *Ibrahim* miał utracić w czasie tego szturmie do 5,000 ludzi. Potym wypadku udał się *Ibrahim* do *Patras*, dawszy rozkaz swojemu *Kiaia Beiovi*, żeby się udał do *Albanji* dla zebrania nowego wojska. To nowe zwycięstwo *Greków* przeczciło na wyspach *Jońskich* powszechną radość. —

DONIESIENIA.

Ktoby chciał! Wieś wydzierzawić od przyszłego S. Jana r. b. na lat 3 lub więcej, niedalej jak mil 20 od Warszawy, małą gruntą dobre pastwiska dla bydła i owiec, pąszczyznę dostateczną, wodę, las i inne potrzebne w gospodarstwie wygody, w cenie rocznej dzierżawy, od 3 do 7 tysięcy, lub w zastawę; życzą-

cy sobie puścić, raczy się zgłosić do handlu Korzenego pod Nr 268 przy ulicy *Freta*, w przeciągu 2 tygodni od daty dzisiejszej.

w Dniu 10 o godzinie 9 zrana przy ulicy *Franciszkańskiej* Nr 1800 różne meble, zaś o godzinie 3 po południu przy ulicy *Targowej* Nr 961 różne efekta a w dniu 14 m. r. b. o godzinie 3 po południu na *Targu Muranów* zwany koń, brzyczka z zaprzęgą, szynki, ozory itp. sprzedane będą za gotowe pieniądze. —

Fr. Rydec ki Kom: Sąd. Ktoby miał jeszcze *Exemplarz* *Rozprawy o Systemacie Kredytowym* przez *W. Chrućkiego* wydanej, raczy łaskawie dać wiadomość pod Nr 522 przy ulicy *Podwale*.

Złp: 12,000 jest do wypuszczenia na dom w *Warszawie* na czystą hypotekę, wiadomość w *Drukarni Kurjera*.

Karol *Sommer* *Fabrykant* *Kapeluszów* ma honor uwiadomić Sza: Publ: i Osoby które go zaszczycały swoim zaufaniem a dla których terazniejsze zamieszkanie jest za odległe, że skład *Kapeluszów* jego *fabryki* znajduje się przy ulicy *Długiej* w domu *JP. Tyzlera* w *Magazynie Galanterji* pod Nr 590; dla uniknięcia wszelkich nieprzyjemności pochodzących z targowania się, ceną ostatnią, znajduje się wydrukowaną w każdym *Kapeluszu*.

Uwładam się *Szanownych* *Fabrykantów* *Sukna*, iż w *Fabryce* *Sukna* pod Nr 2492 przy ulicy *Gęsiej* sytuowanej, wyrabiane i sprzedawane, bywają różne maszyny i narzędzia iako to: Stoły do postrzygania z całym mechanizmem (*Scheertische* nebst *Scheeren* und kompletten *Mechanismus*) maszyny do przedzenia wełny (*Vor und fein Spinnmaschinen*) ostrze do nożyze postrzygalnych zwyczajnych iako i do machin *Longitudinal* i *Transversal* zwanych (*Scheerenmesser klingend und Zylinder federn zu Longitudinal i Transversal Maschinen*) oprócz tego są do zbycia, stare okna jeszcze zdane i drzewo bukowe w kłociach, balach i tarcicach, niemniej i prasa do *Sukna*.

Fortepjan *Dreźnieński* tonu wybornego zupełnie iak nowy, jest do sprzedania za najpomniejszą cenę, lub do wynięcia na miesiąc, obcznać takowy można każdego czasu, iako i wiadomość powzięć o cenie w handlu *W. Velthusena* przy ulicy *Wierzbowej* Nr 614.

NB. w *Kilkunastu* *Exemplarzach* *wczorajszego Kurjera* w doniesieniu o wyszłych *Numerach* *Loterii* *Liczbowej*, zamiast 26, pisać należy 24.